



Sygn. akt II PK 69/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. spółka z o.o. z siedzibą w N.
przeciwko M. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 9 listopada 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 17 lipca 2012 r. zasądził od pozwanej M. K. na rzecz powódki G. Spółka z o.o. 12.113,40 zł z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 2010 r., orzekł o kosztach procesu i umorzył postępowanie co do 22.072 zł. Nadto Sąd ten zasądził od pozwanej na rzecz powódki 17.886,60 zł z ustawowymi odsetkami od 18 sierpnia 2010 r., nakazał ściąganie od pozwanej na rzecz

Skarbu Państwa 919 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 1 października 2004 r. strona powodowa zawarła z pozwaną umowę o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku nadzorującego punkty gry na automatach o niskich wygranych, w wymiarze 0,25 etatu, z wynagrodzeniem 500 zł brutto miesięcznie. Zadaniem pozwanej jako inspektora na podstawie umowy o pracę było prawidłowe wypełnienie kart rozliczeniowych i wpłacenie pieniędzy najpóźniej następnego dnia roboczego na konto Spółki, a ponadto prawidłowe wypełnienie miesięcznych raportów przychodów. Zgodnie z ustaleniami dokonanymi pomiędzy pozwaną, a zarządem powodowej Spółki, M. K. rozliczała i wpłacała pieniądze z podległych jej punktów gier raz w miesiącu tj. z końcem każdego miesiąca. Pozwana, jako prowadząca działalność gospodarczą P., zawarła pod koniec 2006 r. cywilno - prawną umowę o współpracy ze świadek K. K. prowadzącą działalność gospodarczą Przedsiębiorstwo Usługowe G. Na mocy wspomnianej umowy K. K. zlecała pozwanej podserwis automatów powodowej Spółki. M. K. rozliczyła się za maj 2010 r. z pieniędzy wybranych z automatów w kwocie 22.071,90 zł. Powódka uznała rozliczenie za dokonane w całości. Pozwana winna była przelać na konto powódki tytułem mienia powierzonego, tj. pieniędzy wybranych z zasobnika nadzorowanych przez nią automatów: za sierpień 2010 r. – 18.364 zł, - za czerwiec 2010 r. 19.884 zł. Z uwagi na to, że pozwana w lipcu 2010 r., z uwagi na brak środków wpłaciła do automatów z prywatnych pieniędzy 7.770,60 zł, to według obliczeń powódki, po odjęciu tej kwoty od zadłużenia pozwanej za sierpień 2010 r., pozwana powinna rozliczyć się z 10.593,40 zł. Z końcem 2010 r. M. K. i wiceprezes pozwanej Spółki uzgodnili, że zadłużenie pozwanej wynosi 30.000 zł. Pozwana miała tę kwotę zapłacić w gotówce bądź przelewem na konto Spółki. Pozwana nie wносиła o wyrażenie zgody na inną formę uregulowania zadłużenia wobec powódki np. przez potrącenie. Dnia 4 listopada 2010 r. pozwana zawarła z K. K. umowę przelewu wierzytelności, zgodnie z którą K. K., jako zbywca, któremu przysługuje względem Spółki G. wierzytelność o zapłatę wynagrodzenia w kwocie 66.309,90 zł brutto, przelała na nabywcę P.- M. K. część wymienionej wyżej wierzytelności w wysokości 29.792,45 zł za 29.792,45 zł. Tego samego dnia pozwana złożyła

pozwanej Spółce oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 29.792,45 zł, będącej przedmiotem umowy przelewu z wierzytelnością jaką Spółka ta posiada względem pozwanej z tytułu rozliczenia finansowego, według stanu na 4 listopada 2010 r., w związku z nadzorem sprawowanym przez M. K. punktów gier o niskich wygranych, prowadzonych przez Spółkę. 9 listopada 2010 r. pozwana przelała na rzecz K. K. 29 792,45 zł w związku z zawartą umową przelewu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 124 § 2 k.p. pracownik odpowiada w pełnej wysokości również za szkodę w mieniu innym niż wymienione w § 1, powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się. Odpowiedzialność pozwanej za pieniądze wybierane z automatów o niskich wygranych, wynikała z umowy, w której wyraźnie mowa była o odpowiedzialności materialnej i majątkowej za powierzone mienie i zakresie tej odpowiedzialności. Jednocześnie umowa o pracę przewidywała obowiązek pozwanej rozliczania automatów. Rozliczenie to obejmowało wybranie pieniędzy z automatów, przygotowanie odpowiedniej dokumentacji i przelanie pieniędzy na konto pracodawcy. Pieniądze wybierane przez pozwaną z automatu stanowiły mienie powierzone, którego rodzaj i ilość, w oparciu o upoważnienie udzielone pozwanej przez pracodawcę, określał pracownik w karcie rozliczeniowej. W oparciu o powołany przepis pracodawcę obciąża dowód: prawidłowego powierzenia mienia oraz nierozliczenia się z niego przez pracownika, czyli szkody i jej wysokości. Chcąc uwolnić się od odpowiedzialności, pracownik musi udowodnić, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych. W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną był obowiązek pozwanej rozliczenia się z kwot żądanych pozwem. Pozwana przyznała, że kwoty te wybrała z automatów. Rozważenia, zdaniem Sądu Rejonowego wymagała natomiast kwestia, czy w związku z zawarciem przez pozwaną umowy przelewu i złożonym oświadczeniem o potrąceniu wierzytelności, pozwana ma nadal obowiązek rozliczenia się z powodową Spółką. Zdaniem Sądu, pomimo złożonego oświadczenia o potrąceniu, obowiązek rozliczenia się przez pozwaną z kwot dochodzonych w pozwie nadal istnieje. M. K. nie była upoważniona, ani nie dysponowała jako pracownik zgodą zarządu Spółki do stosowania innych sposobów rozliczenia się z pracodawcą z powierzonego mienia, niż wskazane w regulującym tę kwestię zarządzeniu pozwanej Spółki. Decyzja

pozwanej o innym sposobie zadysponowania pieniędzy stanowiących mienie powierzone stanowiła zatem przekroczenie przez nią uprawnień i obowiązków wynikających z umowy. Dlatego należało, zdaniem Sądu pierwszej instancji, uznać że powodowa Spółka wykazała, że poniosła szkodę, albowiem pozwana nie rozliczyła się z pieniędzy, które wybrała z zasobnika automatów za czerniec i sierpień 2010 r. Wysokość szkody - ilość pieniędzy pobranych z automatów, została potwierdzona przez pozwaną. Zważywszy na powyższe, uznając za zasadne roszczenie powódki w zakresie żądania zasądzenia kwoty 12.113,40 zł tytułem rozliczenia za czerwiec 2010 r., w punkcie 1.1 wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz powódki tę kwotę. W związku z żądaniem powódki zasądzenia od pozwanej 22.071,90 zł tytułem rozliczenia za maj 2010 r. i w związku z cofnięciem żądania w tym zakresie, ze zrzeczeniem się dochodzonego roszczenia, w punkcie II. 1. wyroku umorzono postępowanie w tej części. Co do rozliczenia pozwanej za sierpień 2010 r., Sąd Rejonowy stwierdził, że powodowa Spółka wniosła o zasądzenie 18.364 zł z odsetkami. Z uwagi jednak na to, że w toku postępowania dowodowego ustalono zadłużenie pozwanej na łączną kwotę 30.000 zł, stąd po uwzględnieniu kwoty zasądzonej w punkcie 1.1 wyroku, w punkcie III.1 wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz powódki 17.886,60 zł z ustawowymi odsetkami.

W apelacji od wyroku Sądu Rejonowego pozwana zaskarżyła to orzeczenie w części uwzględniającej powództwo, zarzucając mu między innymi nieprawidłowe ustalenie, że jej zobowiązanie nie może zostać wykonane przez potrącenie oraz, że jest zobowiązana mimo wykonania zobowiązania przez potrącenie do świadczenia pieniężnego z tytułu wyliczenia z powierzonego mienia. Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji i obciążył ją kosztami postępowania apelacyjnego w zakresie przez nią poniesionym, a także zasądził od niej na rzecz powódki 900 zł kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy uznał ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za prawidłowe. Sąd podkreślił, że pozwana jeszcze przed wytoczeniem powództwa w

sprawie uznała swe zobowiązanie wobec powódki. Zaznaczył też, że art. 124 k.p. ustala domniemanie, że szkoda powstała z przyczyn których pracodawca nie odpowiada. Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana samowolnie zadysponowała mieniem pracodawcy. Pozwana składając powódce oświadczenie o potrąceniu uznała swoje zobowiązanie wobec pracodawcy, które miało źródło w obowiązku naprawienia szkody spowodowanej przywłaszczeniem gotówki. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 505 pkt 3 k.c., nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności wynikające z czynów niedozwolonych, a w niniejszej sprawie brak wyliczenia oraz zwrotu przez pracownika mienia pracodawcy (gotówki), spowodował szkodę w majątku pracodawcy, stanowiąc tym samym czyn niedozwolony, z którego wierzytelności nie podlegają potrąceniu. Z uwagi na te okoliczności Sąd uznał apelację pozwanej za pozbawioną uzasadnionych podstaw i oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie prawa materialnego, tj.: (-) art. 124 § 1 k.p., przez błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, że nierozliczenie się przez pozwaną z powierzonego mienia jest czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 415 k.c.; (-) art. 505 pkt 3 k.c. w związku z art. 124 k.p. i art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, że wierzytelność powódki jest wierzytelnością wynikającą z czynu niedozwolonego, co skutkowało uznaniem, że pozwana nie mogła potrącić przysługującej jej wierzytelności z wierzytelnością powoda z tytułu szkody w mieniu powierzonym; (-) art. 498 § 1 k.c., przez niezastosowanie, mimo że pozwana skutecznie potrąciła wierzytelność pozwanej, na skutek czego obie wierzytelności umorzyły się do wysokości wierzytelności niższej. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w celu ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest nieuzasadniona, a zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach podstaw kasacyjnych, a ponieważ skarżąca nie zarzuciła naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku przy ocenie naruszenia prawa materialnego (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz treści rozpoznawanej skargi kasacyjnej, bezsporne jest, że pozwana wyrządziła szkodę stronie powodowej (pracodawcy) przez samowolne zadysponowanie mieniem pracodawcy powierzonym jej z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się. Strona skarżąca nie kwestionuje też, że zachowanie pozwanej miało charakter przywłaszczenia gotówki należącej do strony powodowej. Przyjęta w skardze koncepcja zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego opiera się na tezie, zgodnie z którą w razie nierozliczenia się pracownika z powierzonego mienia, jedyną podstawą jego odpowiedzialności jest art. 124 k.p., a zastosowanie do tej odpowiedzialności przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych jest niedopuszczalne. Z tego względu nie jest też dopuszczalne zastosowanie art. 505 pkt 3 k.c., zgodnie z którym nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności wynikające z czynów niedozwolonych.

Pogląd ten jest nieuzasadniony. Stosownie do art. 127 k.p., do odpowiedzialności określonej w art. 124-126 k.p. stosuje się odpowiednio art. 117, 121, 121¹ i 122 k.p. Art. 122 stanowi, że pracownik umyślnie wyrządzający szkodę jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości, określa zatem odpowiedzialność pracownika za każdą umyślnie wyrządzoną pracodawcy szkodę, bez względu na to, w jaki umyślny sposób szkoda ta została wyrządzona. Wynika stąd, że przepis ten ma zastosowanie powszechne, niezależne od rodzaju odpowiedzialności (por. też: B. Wagner [w:] T. Zieliński (red.) Kodeks pracy. Komentarz, s. 620, Warszawa 2000). Także Sąd Najwyższy przyjmuje pogląd, że za szkodę wyrządzoną przez pracownika umyślnie w mieniu powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się pracownik ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 122 k.p. (wyroki SN z dnia: 19 marca 1998 r., I PKN 557/97, OSNP 1999 nr 5, poz. 159; 12 czerwca 1980 r., IV PR 223/80, OSNCP 1981 nr 1, poz. 14; 12 czerwca 1980 r., IV PR 191/80, LEX nr 14531; 21 lutego 1984 r., IV PR 17/84,

OSNCP 1984 nr 10, poz. 178). Sprawca takiej szkody - także wtedy, gdy w chwili jej wyrządzenia łączył go z poszkodowanym pracodawcą stosunek pracy - jest zatem obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości. Wyłącza to możliwość stosowania wobec takiego sprawcy art. 115 k.p., ograniczającego wysokość odszkodowania do rzeczywistej straty pracodawcy oraz art. 119 § 1 k.p., określającego granicę ograniczonej odpowiedzialności odszkodowawczej w razie ponoszenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną naruszeniem obowiązków pracowniczych - w mieniu niepowierzonym z obowiązkiem zwrotu albo wyliczenia się. Brak bowiem podstaw, które by usprawiedliwiały objęcie ochroną przewidzianą w tych przepisach, sprawców umyślnie wyrządzonej szkody (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną z dnia 30 maja 1975 r., V PZP 3/75, OSNC 1975 nr 10-11, poz. 143). Z tego samego względu w razie wyrządzenia przez pracownika szkody w mieniu powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo wyliczenia się nie wchodzi w grę jego ekskulpacja na podstawie art. 124 § 3 k.p. (zob. wyroki SN z: 29 października 1979 r., IV PR 269/79, OSNCP 1980 nr 4, poz. 74; 12 czerwca 1980 r., IV PR 223/80, OSNCP 1981 nr 1, poz. 14). Szczególne unormowanie w kodeksie pracy materialnej odpowiedzialności pracowników nie wyklucza możliwości odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu cywilnego - nie wyłączając przepisów o czynach niedozwolonych - jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Dotyczy to tylko kwestii nieunormowanych przepisami prawa pracy, np. solidarności, pomocnictwa, odsetek. Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego z mocy art. 300 k.p. włącza wynikające z nich dyspozycje do przepisów prawa pracy. W szczególności, w razie zagarnięcia mienia lub wyrządzenia szkody pracodawcy w inny umyślny sposób przez kilku pracowników lub przez pracowników z innymi osobami odpowiedzialność sprawców szkody jest solidarna. Skoro bowiem kodeks pracy tego wypadku nie normuje, stosuje się do niego, z mocy art. 300 k.p., przepisy o solidarności z czynów niedozwolonych - art. 441 k.c. (por.: cyt. wyżej uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną z dnia 30 maja 1975 r., V PZP 3/75, oraz uchwałę Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 grudnia 1975 r., V PZP 13/75, zawierającą wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w przedmiocie materialnej

odpowiedzialności pracowników (art. 114, 115, 117 § 3, art. 119 § 1, art. 121, 122, 124, 126 § 2 i art. 127 Kodeksu pracy, OSNCP 1976 nr 2, poz. 19, teza IX).

Do przepisów o czynach niedozwolonych, które na opisaną wyżej zasadzie mogą być stosowane do odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną z winy umyślnej w mieniu pracodawcy, należy także, zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, art. 505 pkt 3 k.c., zgodnie z którym, jak już wyżej wskazano, nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności wynikające z czynów niedozwolonych. Przepis ten stanowi wyjątek od art. 498 § 1 k.c., który stanowi, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Art. 505 pkt 3 k.c. zapewnia ochronę interesów poszkodowanego czynem niedozwolonym. W szczególności zakaz potrącenia wierzytelności z czynów niedozwolonych zwiększa, przez wprowadzenie wymagania realnego spełnienia świadczenia odszkodowawczego, efektywność świadczenia odszkodowawczego należnego poszkodowanemu na skutek popełnienia czynu niedozwolonego (por.: Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, 2009, s. 354; M. Pyziak-Szafnicka (w:) *System prawa prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, pod redakcją A. Olejniczaka, s. 1155; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 kwietnia 2000 r., I ACa 116/00, *Wokanda* 2002 nr 3, s. 39). Zastosowanie tej regulacji do odpowiedzialności pracowniczej za szkodę wyrządzoną z winy umyślnej nie narusza zasad prawa pracy. Nie ma bowiem względów przemawiających za łagodniejszym traktowaniem sprawcy, który umyślnie narusza nie tylko normy ogólnie obowiązujące, dopuszczając się deliktu w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego, lecz ponadto swoje obowiązki wobec pracodawcy wynikające ze stosunku pracy. Odmienny pogląd oznaczałby nagradzanie sprawcy umyślnego deliktu za to, że wyrządził szkodę swojemu pracodawcy.

W świetle powyższych uwag nieuzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 505 pkt 3 k.c. w związku z art. 124 i art. 300 k.p. oraz art. 498 § 1 k.c. Nietrafny jest też zarzut naruszenia art. 124 § 1 k.p., przez błędną wykładnię, polegającą na

nieprawidłowym przyjęciu, że nierozliczenie się przez pozwaną z powierzonego mienia jest czynem niedozwolonym w rozumieniu art. 415 k.c. Jak bowiem wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w istocie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że samowolne zadysponowanie przez pozwaną mieniem strony powodowej mające charakter zawłaszczenia gotówki i powodujące jednocześnie szkodę w mieniu powierzonym pracownikowi z obowiązkiem zwrotu albo wyliczenia się, stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 503 pkt 3 k.c. Pogląd ten, pomimo uproszczeń w sposobie jego wyrażenia, nie stoi w sprzeczności ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rozpoznającego nin. sprawę, stosownie do którego, pracownik, który wyrządził pracodawcy umyślnie szkodę w mieniu powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się nie może umorzyć swojej własnej wierzytelności wobec pracodawcy przez jej potrącenie z wierzytelności, jaką pracodawca ma wobec niego z tytułu tej szkody (art. 503 pkt 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz w związku z art. 127 i 122 k.p.).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.